

Cel numer jeden na ten sezon nie zostanie zrealizowany. Zespół Primavera Romy, który ma spore kłopoty w rozgrywkach ligowych, odpadł w półfinale Coppa Italia. Podopiecznym Alberto De Rossiego nie udało się odrobić strat z pierwszego meczu w Weronie, choć byli bliscy.

Przed tygodniem Giallorossi przegrali z Hellas 0-2 i po 25 minutach rewanżu byli praktycznie za burtą rozgrywek. To Verona wyszła bowiem dziś na prowadzenie, gdy Lucas Felipe pokonał Zamariona. Roma wyrównała w 41 minucie, po tym jak sędzia zagwizdał jedenastkę za faul na D'Orazio. Do piłki podszedł Riccardi i przegrał walkę z bramkarzem, który jednak sparował piłkę tak, że gracz Romy mógł naprawić swój błąd i wbić ją do bramki. Już w 46 minucie Giallorossi wyszli na prowadzenie, po tym jak D'Orazio wykorzystał podanie od Riccardiego i uderzył z pierwszej piłki. W 52 minucie, to co wydawało się po pół godzinie nie do zrobienia, stało się niemal faktem. Roma wyszła na 3-1 i potrzebowała już tylko gola do awansu. D'Orazio zagrał do Calafioriego, a ten pokonał bramkarza Verony. Niestety, mimo dużej ilości czasu, gracze De Rossiego nie zdołali zadać decydującego ciosu, a w 88 minucie drużynę osłabił Felipe Estrella, który popełnił brzydki faul wyprostowaną nogą, za który otrzymał bezpośrednią czerwoną kartkę. W ten sposób Primavera Romy odpadła w wyniku mniejszej ilości goli zdobytych na wyjeździe.

ROMA - VERONA 3-1 (1-1)

0-1 Lucas Felipe 25'

1-1 Riccardi 41'

2-1 D'Orazio 46'

3-1 Calafiori 52'

ROMA (4-3-3): Zamarion - Parodi, Buttarò, Bianda (Codou 76'), Calafiori (Semeraro 76') - Bove (Zalewski 46'), Nigro, Sdaigui (Simonetti 65') - Riccardi, Felipe Estrella, D'Orazio (Providence 68').

Autor: abruzzo